Należność pocztowa uiszczona ryczałtem.

Rok 6. Warszawa, dnia 30 kwietnia 1930 r. № 8.

OSZCZĘDNOŚĆ

Dwutygodnik poświęcony sprawie organizacji oszczędności w Polsce.

ORGAN ZWIĄZKU MIEJSKICH i POWIATOWYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI W WARSZAWIE.

TREŚĆ:

REDAKCJA
WARSZAWA, PL. NAPOLEONA Nr. 7, tel. 88-90.
(GMACH POLSKIEGO BANKU KOMUNALNEGO).

ADMINISTRACJA
Warszawa, ul. Ś-to Krzyska Nr. 13,
tel. 442-63.

NAKŁAD I WYDAWNICTWO
„SAMORZĄDOWEGO INSTYTUTU WYDAWNICZEGO“
Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
w Warszawie, ul. Ś-to Krzyska Nr. 13.
Tel. 442-63.

Samorządowy Instytut Wydawniczy Sp. z o. o. w Warszawie

Warszawa, Swiętokrzyska 13 m. 15. Tel. 442-63.

Konto czekowe w P. K. O. 1520, w Polskim Banku Komunalnym 479.

POSIADA STALE NA SKŁADZIE I POLECA WSZYSTKIM SWOIM ODBIORCOM

a) Wydawnictwa Bibljoteki Samorządowej:

Nr	Tytuł	Cena
1.	*Prof. A. Pragier.* „Zarys skarbowości komunalnej". Część I-sza i II-ga, dwa tomy, razem . .	zł. 4.—
2.	*Inż. M. Nestorowicz:* (Dyrektor Dep. Drogowego) — „Sprawa drogowa w Polsce"	„ 1.20
3.	*Inż. M. Nestorowicz:* (Dyrektor Dep. Drogowego)— „Zbiór Ustaw i rozporządzeń Drogowych" tom I i II	„ 14.—
4.	„ „ „ „ „ III	„ 14.—
5.	„ „ „ „ „ IV	w druku
6.	„Działalność pow. związ. komun. w dziedzinie zdrowia publicznego"	zł. 0.50
7.	„Sadownictwo w Samorządzie Powiatowym . .	„ 0.50
8.	*Z. Pawlak:* „Zasady Rachunkowości Komunalnej"	„ 5.—
9.	*A. Bogusławski:* „Samorząd w ubiegłem dziesięcioleciu"	„ 0.50
10.	„Skorowidz banków państw. i akcyjnych Kas Oszczędności, Spółdzielni kredytowych Rzplitej Polskiej" nowe wydanie w oprac. Stef. Stan. Kwiatkowskiego	„ 7.—
11.	„Z zagadnień samorządu"	„ 2.—
12.	*Inż. Józef Ćwikiel:* „Znaki Drogowe"	„ 3.20
13.	*Dr. M. Jaroszyński:* „Samorząd terytorjalny w Polsce"	„ 1.50
14.	*Dr. M. Jaroszyński:* „Gospodarka gmin wiejskich na tle stanu finansów gminnych" — oraz „Znaczenie opłat drogowych" (w jednym tomie) . .	„ 3.—
15.	*J. Bek:* „Działalnośc Rady Powiatowej w Limanowej na polu popierania sadownictwa"	„ 1.50
16.	*J. Bek:* „O czynnik obywatelski w samorządzie"	„ 0.50
17.	*J. Bek:* „Główne wytyczne planowości w gospodarce powiatowych związków samorządowych" .	„ 0.50
18.	*St. Pachnowski:* „Przepisy budżetowe dla związków komunalnych" (obowiązująca instrukcja budżetowa, wzory, wyjaśnienia)	„ 1.50
19.	*Z. Pietkiewicz:* „Gospodarka miast polskich." . .	„ 5.—
20.	Projekt organizacji prac statystycznych w powiatowych związkach komunalnych (Odbitka z kwartalnika Statystycznego G. U. S.)	„ 2.50
21.	*St. Podwiński:* „Bibljografja literatury polskiej o samorządzie terytorjalnym".	„ 3.—
22.	*St. Podwiński:* „Ustrój samorządu powiatowego na terenie b. zaboru rosyjskiego	„ 2.—
23.	*Inż. Z. Rudolf:* „Podstawowe zagadnienia zdrowotne wsi i miasteczek"	zł. 3.50
24.	Pamiętnik Zjazdu Przedstawicieli Sejmików pow. w roku 1925	„ 1.—
	w roku 1926	„ 2.—
	w roku 1927	„ 2.—
25.	Kalendarz Samorządowy (pięć tomów) Na r. 1926	„ 1.—
	„ „ Na r. 1927	„ 2.—
	„ „ Na r. 1928	„ 2.—
	„ „ Na r. 1929	„ 2.—
	„ „ Na r. 1930	„ 7.—
26.	Działalność Sejmiku Skierniewickiego. Osiem lat pracy	„ 2.—
27.	Instrukcja kasowo-rachunk. dla pow. zw. komun.	„ 2.—
28.	Regulamin dla sejmikowych komisyj rewizyjnych	„ 0.50
29.	*S. Gliszczyński:* Instrukcja Biurowa dla urzędników gmin i wewn. organ. gminy w b. zab. rosyj.	„ 1.—
30.	*K. Windakiewicz:* Prawo o związ. międzykom.	„ 5.—
31.	*Inż. A. Zaleski:* Drzewa przy drogach	„ 3.—
32	Zagadnienia organizacji oszczędności. (Zbiór referatów, wygłoszonych na zjeździe Delegatów Komunalnych Kas Oszczędności, zrzeszonych w Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności w Warszawie, w kwietniu—maju 1929 r.) .	„ 5.—
33.	Opłaty stemplowe, wiążące się z działalnością komunalnych kas oszczędności. (Referat wygłoszony przez Achilesa Rosenkranza, Naczelnika Wydziału w Ministerstwie Skarbu, w dniu 2 maja 1928 r. na zjeździe Delegatów Komunalnych Kas Oszczędności, zrzeszonych w związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności w Warszawie.	2.—
34.	*S. Woyzbun:* „Historja bankowości"	„ 2.—
35.	*M. Turskiego i T. Wolframa:* „Polska Tabela Procentowa" w oprawie	„ 10.—
36.	*Dr. K. Windakiewicz:* „Komunalne Kasy Oszczędności w Rzplitej Polskiej" — za 1 egz.	„ 5.—
37.	*S. E. Bońkowski:* „Szkolna Kasa Oszczędności" —za 1 egz.	„ 1.20
38.	*A. K. Czyżowski:* „Szara Książeczka" za 1 egz.	„ 1.20

UWAGA: KALENDARZ SAMORZĄDOWY na 1931 ROK ukaże się w formacie kieszonkowym, obejmie wszystkie dziedziny interesujące każdego samorządowca—będzie książką podręczną przy pracy.

Rok 6. Warszawa, dnia 30 kwietnia 1930 r. № 8.

OSZCZĘDNOŚĆ

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWIE ORGANIZACJI OSZCZĘDNOŚCI W POLSCE.

ORGAN ZWIĄZKU MIEJSKICH I POWIATOWYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI W WARSZAWIE.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi:

Rocznie	zł. 32.—
Półrocznie	„ 16.—
Kwartalnie	„ 8.—
Miesięcznie	„ 3,—
Cena Nr. pojedyńczego	„ 1.40

REDAKCJA: Warszawa, pl. Napoleona Nr. 7, tel. 88-90. ADMINISTRACJA: Warszawa, ul. Ś-to Krzyska 13. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 1520

Redaktor ALEKSANDER SŁOMIŃSKI

Nakład i wydawnictwo „Samorządowego Instytutu Wydawniczego" Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Warszawie, ul. Ś-to-Krzyska Nr. 13 m. 15. Tel. 442-63.

Sposoby przyciągania wkładów oszczędnościowych i akcja oszczędnościowa komunalnych kas oszczędności.

Mówić o roli kapitału wewnętrznego w życiu gospodarczem kraju znaczy nieomal to samo, co wyłamywać otwarte drzwi. Dziś bowiem każde prawie dziecko już rozumie, że tylko przy posiadaniu odpowiedniego zasobu kapitałów własnych możliwem jest wzmożenie produkcji, rozszerzenie pojemności rynku wewnętrznego i jego zdolności nabywczej oraz spotęgowanie spożycia, podniesienie ogólnej stopy życiowej, a w związku z tem wszystkiem gospodarcze uniezależnienie się od wpływów obcych i możność organizowania się stosownie do własnych potrzeb.

Ze względu na te wszystkie korzyści, z których najcenniejszą jest niewątpliwie niezależność gospodarcza, gwarantująca w sposób istotny możność wszechstronnego rozwoju narodowego, rozbudowa kapitalizacji wewnętrznej oddawna już stała się przedmiotem najżywszej troski wszystkich cywilizowanych państw świata.

Wszędzie, na obydwu półkulach, widzimy dążenie do stworzenia najlepszych warunków dla organizacyj kapitałotwórczych, a wymownym tego wyrazem był niedawny II Międzynarodowy Kongres Oszczędnościowy, na którym przedstawiciele 27 narodów jednomyślnie powzięli szereg uchwał, zmierzających do ułatwienia pracy instytucjom oszczędnościowym, aby działalność ich osiągnęła wyniki jaknajlepsze.

Na dobro nasze zapisać musimy okoliczność, że w porównaniu z innemi państwami, reprezentowanemi na tym Kongresie, polskie zakłady oszczędnościowe, a w szczególności komunalne kasy oszczędności zajmują stanowisko uprzywilejowane. Zakres ich działalności bowiem nie podlega tym ograniczeniom prawnym, jakie są stosowane do tych instytucyj w innych krajach, a prawa i przywileje ich nie są mniejsze, aniżeli przyznane gdzieindziej.

Natomiast na niekorzyść przemawiają wyniki działalności naszych komunalnych kas oszczędności, dalekie od tego, co osiągnęły kasy czeskie, niemieckie, italskie, a nawet austrjackie, mimo że przeszły wszystkie kryzysy wojny, inflacji i t. d,

Wprawdzie niejakiem usprawiedliwieniem dla nas może być fakt, że istotny rozwój kom. kas oszczędn. rozpoczął się dopiero z chwilą wejścia w życie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 13.IV. 1927 r., a właściwie rozporządzenia wykonawczego do niego z dn. 26.III. 1928 r., a więc zaledwie przed dwoma laty; otuchą zaś—okoliczność, że dłużej istniejące kasy małopolskie i wielkopolskie wykazują stały i wzrastający rozwój. Niemniej jednak niepodobna zamykać oczu na tę niewesołą prawdę, że mimo tych okoliczności łagodzących ponosimy dużą winę zaniedbania działalności oszczędnościowej, i dlatego stan oszczędności w Polsce pozostawia tak dużo do życzenia. W rzeczywistości nasze kasy oszczędności, jeśli chodzi o tak zwany były zabór rosyjski, są raczej zakładami kredytowemi, rozprowadzającemi kapitały obce, a nie oszczędnościowemi. Czyli, inaczej mówiąc, za główną swą czynność wzięły to właśnie, co powinno stanowić przedmiot ich działalności wtórnej, wynikającej z obowiązku zapewnienia zgromadzonym w nich oszczędnościom fruktyfikacji w postaci oprocentowania.

Prawda, że jest to środek niefortunnych warunków gospodarczych, dzięki którym więcej rąk wyciąga się do kas po pieniądze aniżeli z pieniędzmi, nie mniej jednak niepodobieństwem jest przepomnienie podstawowego zadania kas „ułatwiać gromadzenie oszczędności" i zaniedbanie go na rzecz akcji kredytowej.

Zresztą w okresie ciasnoty i drożyzny pieniądza wskazany jest tem większy wysiłek w kierunku gromadzenia go, celem następnego wprowadzenia oszczędzonej gotówki z powrotem do obrotu i wyzyskania w ten sposób jej siły twórczej.

Nie jest to tak trudne, jakby się wydawało, trzeba tylko, aby władze kasy i jej kierownictwo przejęły się wagą sprawy i zechciały zadać sobie trud konsek-

wentnego przeprowadzenia tych sposobów przyciągania kapitałów, które stosowane powszechnie wykazały swą skuteczność w Europie i w Ameryce, a przeszczepione na nasz grunt okazały się w wielu wypadkach równie skuteczne, jak w swojej ojczyźnie.

Rzecz oczywista, że niepodobieństwem jest wskazanie jakiejś jednej cudownej recepty, którą możnaby zastosować wszędzie, bo wiele zależy od środowiska i swoistych warunków miejscowych. To, co będzie dobrem w mieście, może okazać się bez wartości na wsi i na odwrót. Przy wyborze przeto środków, zmierzających do przyciągnięcia oszczędności, decydującą będzie dokładna znajomość środowiska i warunków, w jakich ono żyje. Jednakże ponieważ pewne cechy charakteru, uczucia i słabości są wspólne wszystkim, przeto można śmiało twierdzić, że niektóre ze sposobów krzewienia oszczędności mogą być stosowane powszechnie.

Przedewszystkiem należy zdyskontować na rzecz oszczędności wrodzony wstręt człowieka do pokonywania trudności i jak najbardziej ułatwić mu sam proces składania wzgl. podnoszenia oszczędności.

Da się to uskutecznić przez: 1o dostosowanie godzin urzędowania kas do potrzeb publiczności zwłaszcza pracującej. Należy bowiem uwzględnić okoliczność, że jeżeli kasa jest czynna tylko w ciągu normalnego okresu urzędowania, a więc od g. 8 — 3-ej lub od $8^1/_2$ — $3^1/_2$, to pomimo najszczerszych chęci nie mogą korzystać z niej wszyscy zatrudnieni w tych samych godzinach, zwalnianie się zaś od zajęć, w celu pójścia do kasy stanowi utrudnienie, które często paraliżuje zamiar złożenia w niej oszczędności. Dlatego też obok zwykłych godzin urzędowych wydział oszczędnościowy kasy powinien być czynny również i po nich, do czego mogą być zorganizowane kolejne dyżury urzędników. Jeżeli zaś jest to niemożliwe — to godziny urzędowania kasy winny być tak rozłożone, aby była ona dostępną również i dla ludzi, zatrudnionych w ciągu dnia;

2o uproszczenie do możliwych granic formalności, związanych z wpłacaniem, a szczególnie—z podnoszeniem wkładów (o ile, oczywiście, sam wkładca nie utrudnił sobie podnoszenie zastrzeżeniami). Szybka i uprzejma obsługa przyciągnie wkładcę do kasy i spowoduje chętne korzystanie z jej usług, da mu bowiem pewność, że jest obsłużony solidnie. Natomiast zbytnie formalizowanie przy wpłatach i wypłatach zrazi go do instytucji i odstręczy od niej; każdemu bowiem zamiarowi złożenia pieniędzy w kasie będzie towarzyszyła myśl o związanej z tem stracie czasu, wyczekiwaniu i t. p., która sparaliżuje zamiar odrazu w chwili jego powzięcia;

3o ułatwianie sposobności do oszczędzania przez zakładanie oddziałów, a przynajmniej zbiornic, co ma doniosłe znaczenie dla powiatów, gdzie dążeniu do oszczędzania często stają na przeszkodzie trudności komunikacyjne. O ile założenie oddziału przedstawia pewne trudności organizacyjne, a nawet materjalne, o tyle tworzenie zbiornic da się uskutecznić stosunkowo łatwo, szczególnie jeżeli akcja zostanie podjęta w porozumieniu z organizacjami społecznemi, jak spółdzielnie, kółka rolnicze i t. p., które, mając siedzibę swą poza kasą, mogłyby w jej imieniu i na jej rachunek przyjmować wkłady, obliczając się z kasą i wpłacając jej zainkasowane pieniądze w określonych odstępach czasu, n.p. co tydzień, To samo da się zorganizować w fabrykach i większych zakładach przemysłowych lub handlowych, celem ułatwienia ich pracownikom składania oszczędności przy wypłatach zarobków. Wystarczy tu porozumienie się z administracją zakładów lub ze związkami zawodowemi co do sposobu zorganizowania kolekty tygodniowej lub miesięcznej, bądź przez członków administracji zakładów wzgl. zarządu związków, bądź też przez funkcjonarjusza kasy. Celowi ułatwienia sposobności do oszczędzania służą również tego rodzaju środki, jak skarbonki i znaczki oszczędnościowe. Sprawa skarbonek jest u nas niestety dość trudna do rozwiązania, wysoka bowiem stosunkowo cena ich uniemożliwia stosowanie tego popularnego w całym świecie środka w stopniu pożądanym. Natomiast wprowadzenie znaczków oszczędnościowych nie powinno napotykać na przeszkody, gdyż koszt ich jest tak niski, że na intensywniejsze stosowanie tej formy oszczędzania z łatwością może pozwolić sobie każda kasa oszczędności. Wprowadzenie znaczków oszczędnościowych mogłoby między innemi ułatwić organizację kas szkolnych, oczywiście w porozumieniu z władzami szkolnemi, o czem będzie mowa dalej.

Ponieważ te ułatwienia pokrywają się całkowicie z kwestją sprawnego funkcjonowania każdej instytucji bankowej, więc nie powinny przedstawiać trudności w zrealizowaniu, zwłaszcza że nie wymagają ani żadnej organizacji specjalnej ani jakichkolwiek nadzwyczajnych przygotowań.

Oczywistą jest rzeczą, że nie należy spodziewać się efektownych wyników akcji wyżej opisanej natychmiast, ani się zrażać początkowemi trudności, jakie napotka organizacja zbiornic zwłaszcza w fabrykach i zakładach o większej ilości pracowników.

Z pewnością spotkają się one z przeciwdziałaniem osobników nieuświadomionych a złośliwych i z fałszywym wstydem chętnych a nieśmiałych. nie są to jednak rzeczy nie do zwalczenia.

Wymowne plakaty, ulotki, spokojne a rzeczowe wyłuszczenie istoty i korzyści oszczędzania niewątpliwie w końcu przezwyciężą nieufność i wahanie oraz spowodują z początku słaby, stopniowo zaś wzmagający się napływ pieniędzy.

Że tak jest w istocie i że sprawa warta zachodu, świadczą przykłady lwowskiej kasy miejskiej. na bliższym zaś nas terenie — kasy włocławskiej. która w ciągu trzech lat zorganizowała kilkanaście zbiornic w fabrykach Włocławka, rozwijających się coraz lepiej pomimo początkowych trudności i pesymistycznych przewidywań sceptyków, nie wierzących w skuteczność dobrych poczynań.

Jako urządzenia specjalne, a również nietrudne do wprowadzenia w naszych warunkach, wskażę wkłady celowe, różniące się od zwykłych tem. że istota ich polega na s t a ł e m w p ł a c a n i u pewnej ustalonej kwoty i na n i e m o ż n o ś c i p o d n o s z e n i a pieniędzy w ciągu określonego okresu czasu, po upływie którego wkładca otrzymuje pewną również zgóry ustaloną sumę.

Dla przykładu przytoczę kalkulację wkładu, na-

zwijmy go „na kształcenie“ z okresem kapitalizacyjnym 10-letnim.

Kasa ustala dla niego następujące warunki: przy stałem wpłacaniu miesięcznie zł. 6, wpłacający wzgl. ten, na czyje imię wkład opiewa, otrzymuje po 10 latach 1000 zł. W ciągu tego czasu, oczywiście, podnosić nie może ani kapitału ani odsetek, w razie zaś przerwania wpłat, dokonuje się kapitalizacji w/g stopy procentowej o 1% niższej od normalnej.

Przy powszechnie stosowanej u nas stopie 8% rocznie, kapitał końcowy 1000 zł. tworzy się przez kapitalizację stałej rocznej wpłaty w wysokości 68,9 złotych, odpowiadającej wkładce miesięcznej 5 zł. 74 gr. Zaokrąglając tę ostatnią do zł. 6, kasa stwarza dla siebie roczną premję, niejako asekuracyjną, w wysokości 3,12 zł. na pokrycie ew. strat wrazie zmiany konjunktury i obniżenia powszechnej stopy procentowej, Dzięki temu zabezpiecza się od ryzyka i mogąc utrzymać w mocy pierwotne warunki mimo obniżenia stopy procentowej, daje wkładcy pewność, że bez względu na warunki rynku pieniężnego i jego wahania otrzyma on po 10 latach umówioną z góry sumę, sama zaś zyskuje stały kapitał, zwiększający się w ciągu lat 10, co z kolei umożliwia jej intensywniejszą akcję kredytową i społeczną.

Analogicznie można skalkulować warunki wkładów „posagowych“, „pogrzebowych“ i t. d. o dowolnej ilości kapitału końcowego i z uwzględnieniem najrozmaitszych czasokresów.

Przy umiejętnem przedstawieniu rzeczy i odpowiedniej propagandzie wkłady tego rodzaju mogą łatwo znaleźć rozpowszechnienie, pobudką do czego będzie w jednych wypadkach miłość dla dzieci i chęć zapewnienia im przyszłości, w innych chęć zrealizowania jakiegoś celu, na co potrzeba większej sumy pieniędzy i t. d.

Na wyzyskaniu do celów oszczędności tak niesympatycznej cechy charakteru ludzkiego jak hazard i chęć zysku oparta jest organizacja wkładów premjowych.

Cechą istotną wkładów premjowanych jest wygrana, jaką wkładcy otrzymują w drodze losowania, pod warunkiem atoli stałego wpłacania oznaczonej kwoty w ciągu pewnego okresu czasu—podobnie jak to ma miejsce przy wkładach celowych.

Wygrana tworzy się z premji, obliczanej w/g zasad r-ku ubezpieczeniowego, na którą idzie część odsetek, a pozostała ich część obraca się na kapitalizację. Przy tym systemie za podstawę bierze się ilość i wysokość rozlosowywanych premji, jak to zrobiła np. P. K. O., której plan losowania przewiduje trzy premje 1000-złotowe na 1000 książeczek co kwartał, czyli 12 premji rocznie. Kwota ubezpieczeniowa stanowi tu zatem 12.000 rocznie na każde tysiąc książeczek.

Wygrana może być również asygnowana przez kasę z zysków rocznych, a wtedy łączna jej suma dzieli się pomiędzy ilość przewidywanych wygranych, odsetki zaś na każdy wkład kapitalizuje się normalnie. W tym wypadku ekwiwalentem dla kasy będzie pozostawienie w niej wkładów przez czas dłuższy bez prawa podnoszenia ich i z obowiązkiem stałego powiększania, dzięki czemu kasa ma możność większego wykorzystania swych funduszów na fruktyfikację.

Że ten środek przyciągania wkładów jest skuteczny, świadczy poza P.K.O. przykład powiatowej kasy warszawskiej, która wprowadziła ten rodzaj wkładów od „Dnia Oszczędności”. Mianowicie, w ciągu trzech ostatnich miesięcy roku ubiegłego ilość wkładów wzrosła w niej z 634 na 1702, a więc prawie trzykrotnie, suma zaś ich z $1\frac{1}{2}$ miljona na zgórą 2 miljony złotych, czyli przeszło o $\frac{1}{2}$ miljona.

Do rzędu wkładów celowych zaliczyć należy również wkłady zawiązkowe. Rozumiemy pod niemi książeczki, opiewające na kilka złotych, które kasa rozdziela pomiędzy młodzież wstępującą do szkoły, przystępującą do pierwszej komunji, lub wręcza rodzicom przy okazji chrztu dziecka i t. p. Książeczka zawiera zastrzeżenie, że kwota zawiązkowa staje się własnością wkładcy, dopiero, gdy ten uskłada na książeczkę pewną zgóry oznaczoną sumę w ciągu określonego okresu czasu.

Ten środek przyciągania wkładów szeroko jest stosowany w Niemczech i w Czechach, gdzie każdy nowonarodzony otrzymuje od właściwej kasy ozdobną książeczkę z wkładem 5-koronowym. U nas poza powiatową kasą warszawską i kasą m. Gdyni, która w „Dniu Oszczędności“ rozdała 150 tych książeczek uczniom szkół miejscowych, wkłady zawiązkowe wprowadziły tylko niektóre spółdzielnie.

Tymczasem środek ten może oddać nieocenione wprost usługi, zwracając uwagę rodziców na korzyści oszczędzania, zwłaszcza jeżeli do książeczki będzie dołączony prospekt wkładów „na kształcenie“, posagowych czy innych.

Skutecznym środkiem przyuczania ludzi do składania oszczędności w kasie jest przyznawanie przywilejów przy udzielaniu kredytów a ulg przy ich spłacaniu czy prolongacie tym dłużnikom, którzy wykażą się posiadaniem książeczki oszczędnościowej.

Wieść o ułatwieniach, z jakich korzystają wkładcy, rozejdzie się szybko i szeroko, a chęć uzyskania takich samych ulg skłoni najoporniejszych do „wyrobienia“ sobie książeczki i nauczy ich zwracać się do kasy nietylko po pożyczkę. Przy sposobności udzielania pożyczek rolnikom, co dziś stanowi główną działalność kas, będących faktycznie organami rozdzielczemi Banku Gospodarstwa Krajowego i Państwowego Banku Rolnego, kasy powinny zwracać uwagę dłużników na niebezpieczeństwo przechowywania pieniędzy w domu, wymieniając tak niestety powszechne u nas wypadki kradzieży i ognia, a z drugiej podkreślać zysk, jaki przynosi wkładcy jego kapitał, ulokowany w kasie.

Ten ostatni argument w związku z wyjaśnieniem interesantowi gwarancji całości powierzonych kasie pieniędzy niewątpliwie przeważy jego wahanie i skłoni do umieszczania swej chwilowo wolnej gotówki w kasie, przyuczając go stopniowo do korzystania z niej, jako z bezpiecznego, pewnego i pomnażającego jego mienie schówka.

Warunkiem jednak powodzenia tej akcji kas oszczędności jest odpowiednie spopularyzowanie tych instytucyj i należyte uświadomienie o ich istocie.

W pierwszym rzędzie podkreślić należy bezwzględną pewność lokat, powierzonych kasie, zaznaczając wyraźnie jej charakter publiczny i społeczny,

nadzór, jakiemu podlega, istotę poręki związku komunalnego i t. d. Następnie pożytecznem jest informowanie publiczności o stanie rachunków kasy, jej działalności kredytowej, poczynaniach charakteru społecznego, co wpływa na urobienie dobrej opinji i na zwiększenie zaufania publicznego.

Niestety, aczkolwiek są to rzeczy bardzo łatwe, a zgoła niekosztowne, na naszym terenie znam tylko nieliczne wypadki takiego reklamowania się kas, które zwraca uwagę publiczną właśnie na ich charakter społeczny. Przeważnie reklamy są utrzymane w stylu konwencjonalnych ogłoszeń bankowych, wyliczających rodzaj dokonywanych operacji, co oczywiście nie przedstawia żadnej atrakcji dla tych sfer, wobec których kasy winny być czynnikiem, nietylko organizującym kapitały lecz i współdziałającym postępowi gospodarczemu i kulturalnemu.

Mówiąc o akcji oszczędnościowej kas, niepodobna pominąć milczeniem zadań, jakie one mają do spełnienia wśród młodzieży szkolnej.

Aby wychować ją na świadomych wkładców, koniecznem jest umożliwienie młodzieży praktykowania cnoty oszczędności już na ławie szkolnej, co najłatwiej uskutecznia się przy pomocy szkolnych kas oszczędności.

Zakłady te mogą być organizowane według różnych systemów, z których omówimy szczegółowiej system opracowany przez Kasę Oszczędności m. st. Warszawy. Najszersze zastosowanie mają systemy, podane w pracach prof. S. Bońkowskiego (wydanie S-ki Oszczędność) i Dyr. S. Załuskiego (wydanie Związku Rewizyjnego Polskich Spółdzielni Rolniczych). Obie te prace nietylko szczegółowo omawiają organizację kas szkolnych, ale podają ponadto wzory oraz schematyczne przedstawienie sposobu prowadzenia kasy.

System przyjęty przez Kasę m. st. Warszawy, polega na tem, że:

1) kasa macierzysta prowadzi jedną wspólną książeczkę dla całej szkoły, względnie dla klasy, jeżeli są kasy oszczędności klasowe;
2) dyrekcja szkoły otrzymuje od kasy macierzystej znaczki oszczędnościowe, kartony, deklaracje, arkusze zbiorcze i t. d. za pokwitowaniem;
3) dyrekcja szkoły zaświadcza tożsamość podpisów osób, upoważnionych do dysponowania funduszami z wspólnej książeczki szkolnej lub klasowej;
4) fundusze, zebrane ze sprzedaży znaczków oszczędnościowych, szkoła wnosi na książeczkę szkolną lub klasową w terminach umówionych z kasą macierzystą;
5) każdy uczestnik szkolnej wzgl. klasowej kasy oszczędności otrzymuje od szkoły kartony oraz — za gotówkę — znaczki oszczędnościowe wartości 5, 10, 20 i 50 gr. Z chwilą, gdy karton został zaklejony znaczkami na łączną sumę zł. 5, kasa macierzysta na podstawie listu dyrekcji szkoły wydaje książeczkę imienną posiadaczowi kartonu. Suma, jaka zostaje wpisana na książeczkę, jednocześnie spisuje się z wspólnej książeczki szkolnej lub klasowej, przesłanej kasie macierzystej wraz z listem dyrekcji szkoły;
6) funduszami z imiennej książeczki dysponuje sam właściciel-uczeń, jednakże za zaświadczeniem dyrekcji szkoły, wydanem za zgodą rodziców;
7) odsetki na książeczkę szkolną lub klasową dopisuje się 2 razy do roku; dysponuje niemi dyrekcja szkoły za zgodą Rady Pedagogicznej;
8) kasa macierzysta w końcu czerwca przejmuje od szkoły kartony, opiewające na wartość mniejszą od 5 zł. i przechowuje je do rozpoczęcia nowego roku szkolnego.

Organizacja ta jest tak prosta i niewymagająca żadnych skomplikowanych urządzeń, że może być z łatwością wprowadzona w życie przez każdą kasę oszczędności.

Zaznaczyć jednak należy, że organizację szkolnych kas oszczędności rozpocząć trzeba od porozumienia z władzami szkolnemi, system zaś, w/g którego kasa ma być prowadzona — ustalić również w porozumieniu z niemi.

Nauczyciel bowiem faktycznie prowadzi kasę szkolną i utrzymuje kontakt jej z kasą macierzystą, za pracę zaś swoją, której poświęca swój czas wolny od zajęć, nie otrzymuje innego wynagrodzenia, jak własne zadowolenie wewnętrzne. Słuszną przeto jest rzeczą, aby przynajmniej mógł pracować na tem polu w sposób, jaki uzna za najdogodniejszy dla siebie.

Poza omówionemi wyżej sposobami przyciągania wkładów oszczędnościowych istnieje, oczywiście, jeszcze wiele innych środków, zmierzających do tego samego celu.

Ponieważ jednak artykuł niniejszy ma mieć charakter nie informacyjny, lecz praktyczny, zatrzymaliśmy się tylko na tych, które są możliwe do zrealizowania przez komunalne kasy oszczędności bez względu na stopień ich rozwoju organizacyjnego.

Dodać tylko należy, że poza akcją bezpośrednią obowiązkiem kas jest prowadzenie akcji uświadamiającej, a więc intensywniejsza, niż dotąd, propaganda oszczędności, nie uprawiana dorywczo przy okazji „Dnia Oszczędności“ lub „Spółdzielczości“, lecz prowadzona stale w ciągu całego roku. Bo jak kropla drąży kamień, tak nieustannie podawane hasło oszczędności zmusi w końcu do zastanowienia się nad niem nawet najoporniejszych.

A wynikiem wytrwałej, niezrażającej się przeszkodami i trudnościami pracy będzie taki wzrost naszych oszczędności, że nie będziemy potrzebowali wstydzić się naszych sąsiadów i zgromadzimy kapitały własne, przy których nie będziemy potrzebowali się oglądać na pomoc postronną.

Bolesław Mrozowski.

Dolarowe wkładki oszczędności—zagrożeniem dla finansowej równowagi k.k.o.

Drugi zjazd międzynarodowy odbył się w Londynie ubiegłego roku w pierwszej dekadzie października. Wzięło w nim udział przedstawicielstwo kas oszczędności 23 państw. Zjazd ten dowiódł, że kasy oszczędności we wszystkich na zjeździe reprezentowanych państwach zajmują wybitne stanowisko w pracy nad rozwojem życia gospodarczego. Oceniając zakres uprawnień k. o. w Polsce według obowiązującej obecnie ustawy dochodzimy do wniosku, że k. o. mają niemal te same prawa, co banki. Co więcej, wczytując się w postanowienia rozporządzenia o k. k. o. i w postanowienia z prawa bankowego, nie trudno dopatrzeć się intencji ustawodawcy, zmierzającej do rozszerzenia zakresu działalności k. k. o. natomiast scieśnienia zakresu działalności prywatnej bankowości. Stwierdzamy to jako fakt, nie wnikając w motywy.

Jeśli tedy do uprawnień statutowych k. o. dodamy uprawnienia, wymagające osobnego ministerjalnego zezwolenia, to dla banków pozostanie zastrzeżone ponadto jedynie uprawnienie do operacji papierami dywidendowemi do połowy akcyjnego kapitału oraz innemi walorami giełdowemi „na własny rachunek", czego k. o. nawet za specjalnem zezwoleniem uzyskać nie mogą. Troska o wkłady bankowe podyktowała tutaj granicę dla gry papierami dywidendowemi, ta sama troska, która w stosunku do k. o. w zakresie czynności dewizowych wprowadziła ograniczenie, dopuszczające przyjmowania zleceń dewizowych jedynie od „własnych wkładców i własnego związku poręczającego i na ich własny rachunek". Na sprawę dopuszczalności zleceń dewizowych dla wkładców można się różnie zapatrywać, niemniej stwierdzić należy, że ustawodawca szedł po linji zaspokojenia życzeń wkładcy celem zjednania go dla k. o. czy też ustawa stanęła na stanowisku, że posiadany przez wkładcę wkład chroni k. o. przed ryzykiem z operacji dewizowej.

. Z powyższego wynika, że ustawa otacza ciągłą troską bezpieczeństwo wkładu.

Operacje k. o. opierają się w lwiej części na kapitale powierzonym. Dogmatem finansowym jest przyjąć kapitał na warunkach dogodniejszych, termin dłuższy, natomiast pokredytować go z marżą na administrację i minimalny zysk i na termin krótszy. Druga równie ważna zasada, wyprowadzająca konieczną rezerwę gotówkową ze stopnia żywotności pozyskanych przez k. o. wkładów, może mieć jedynie w tym wypadku zastosowanie, o ile operacje kredytowe są wyrażone w jednostce ustawowo chronionego obiegu, a nie w jednostce ulegającej wahaniom giełdowym. K. o. posiadająca 10 miljonów złotych obiegowych wkładek oszczędności może zupełnie bez obawy o swój prestige finansowy — przy zaobserwowanej 10%-owej ruchliwości wszystkich wkładów i przy dalszym napływie nowych wkładów — poprzestać na 10%-owej rezerwie kasowej.

Odmiennie przedstawia się sprawa z rezerwą kasową w wypadku, gdy kasa oszczędności na 10 miljonów wkładek oszczędności, przyjęła, powiedzmy 1/3, w dolarach. Wyprowadzenie koniecznej rezerwy kasowej z ruchliwości wkładów nie jest już tak prostem. Przedewszystkiem osobnego obliczenia wymaga rezerwa dla obrotu we wkładkach złotowych, a na zupełnie odmiennych przesłankach należy oprzeć ustalenie rezerwy kasowej dla wkładek oszczędności w dolarach.

Położenie k. o. prowadzącej jedynie wkładki złotowe jest o tyle korzystniejszem, że redyskont złotowego materjału wekslowego w Banku Polskim stanowi dla niej dalszą, dogodną i stosunkowo niedrogą rezerwę płynności. W wypadku nacisku na k. o. poważniejszych płatności złotowy materjał wekslowy ma swoje finansowe ujście, podczas kiedy dolarowy materjał wekslowy przedstawia do pewnego stopnia masę bierną. Kapitał w nim uwięziony pozostaje unieruchomiony, aż do terminu płatności dolarowego odcinku wekslowego. Nie dość na tem. Obroty wkładami dolarowemi utrudnia znacznie mniejsza podaż zdrowego dolarowego materjału wekslowego. Siłą faktu, siłą dokonywującej się stabilizacji gospodarczej — dolarowy obrót gospodarczy kurczy się. Znaczy to tyle, że o ile wyłączymy z naszego rozważania finansowanie konsumcji dolarowym kredytem, liczyć się należy z coraz większem ryzykiem przy finansowaniu produkcji kredytem dolarowym. O ile gospodarczy materjał wekslowy wyrażony w dolarach nie pozostaje w przyczynowym związku z handlem zagranicznym, natenczas możemy przyjąć jako bardzo prawdopodobne, że proponowany do skupu weksel dolarowy przedstawia drugi a nie pierwszy stopień finansowej dobroci. Zabiegający o kredyt po wyczerpaniu możliwości złotowego kredytu kołacze zniewolony pilnemi płatnościami o kredyt dolarowy.

„Caveant Consules".

Nie wyobrażamy sobie, że w tym wypadku kierownictwo k. o. zdecydowałoby się choćby na czasowe przejście z kapitału dolarowego na złotowy—dla ratowania przepadających odsetek, bo to stoi w wyraźnej kolizji z postanowieniem litery i ducha obowiązującego prawa a do położenia finansowego k. o. wnosi nowy groźny element ryzyka.

Słowem, wytwarza się sytuacja, dla której źródła przyczyny należy szukać właśnie w skutkach z zamkniętego obecnie poprzedniego okresu dewaluacji pieniężnej. Znajdujemy się jakby w błędnem kolisku konjunkturalnem, z krańcowości jednej popadamy w drugą. Po zaprzepaszczeniu interesów wkładcy w okresie dewaluacji, bronimy ich zapamiętale w najlepszej wierze z narażeniem interesu klijenta-kredytobiorcy a nawet własnego.

„Złoty środek aurea mediocritas" — oto wyjście z sytuacji. Nie przewaga interesów wkładcy, ale równowaga pomiędzy interesem kredytobiorcy leży u podstaw zdrowego i trwałego rozwoju k. k. o.

Jesteśmy świadkami dawno nienotowanego spadku stopy odsetkowej na rynkach światowych, spadku cen za towary. Fale rewaloryzacyjnej konjunktury światowej nie mogą w żadnym wypadku sta-

nowić pola działalności dla k. o.. Założeniem i dążeniem k. o. było, jest i będzie budowa równowagi i wypływającego z niej dobrobytu społecznego.

Nie wypowiedzieliśmy bynajmniej walki dolarowi. Uważamy go we funkcji środka zapłaty w zagranicznym obrocie towarowym czy wogóle w międzynarodowej regulacji jako bardzo miłego i pożądanego gościa. Dolar wycofany z krajowego obiegu a wprowadzony do tresoru Banku Polskiego zamiast nieobliczalnych wprost następstw ustawicznego podważania ustawowego obiegu wniósłby błogosławieństwo równowagi gospodarczej, dla k. k. o. otwarłby nowe pola działalności, nowe możliwości pracy nad rozwojem i ugruntowaniem powodzenia gospodarczego szerokiego ogółu społecznego, a tem samem i państwa.

Kazimierz Pilawski

Przepisy prawne, jakie obowiązują związki komunalne przy zaciąganiu pożyczek.

(ciąg dalszy)

4) na obszarze b. zaboru pruskiego.

Uchwala pożyczkę rada miejska i magistrat. Dla uchwały rady miejskiej wymagana obecność więcej niż połowy członków rady, uchwała zapada większością głosów. Takie same warunki wymagane są dla uchwały magistratu, w miastach jednakże, liczących ponad 10.000 mieszkańców, wystarczy obecność conajmniej 1/3 członków magistratu. Skrypt dłużny zeznaje burmistrz albo jego zastępca i jeden członek magistratu.

(*§ 35* ordynacji miejskiej dla sześciu wschodnich prowincyj monarchji pruskiej z dn. 30.V. 1853 r., Zb. ust. pr. str. 261: „Rada miejska ma decydować o wszystkich sprawach gminy, o ile poszczególne sprawy nie są przekazane wyłącznie magistratowi . . . . “.

§ *36*: „Uchwały rady miejskiej, dotyczące takich spraw, których wykonanie powierzone jest przez ustawę magistratowi, wymagają zgody tego ostatniego...“.

§ *42*: „Rada miejska może wtedy tylko powziąć uchwałę, jeżeli obecnych jest jej członków więcej, niż połowa. Wyjątek zachodzi wtedy, jeżeli radni, wezwani po raz drugi do obrad nad tą samą sprawą, jednak nie jawią się w dostatecznej liczbie. Przy drugiem wezwaniu należy wyraźnie wskazać na ten przepis“.

§ *43*: Uchwały zapadają większością głosów. Przy równości głosów rozstrzyga głos przewodniczącego. Kto nie głosuje, uważany jest wprawdzie za obecnego, większość głosów jednakże ustala się jedynie wedle liczby głosujących“.

§ *56*: „ . . . . 8) . . . . . Dokumenty podpisuje imieniem gminy burmistrz albo jego zastępca; jeśli z nich jednakże wynikają zobowiązania dla gminy, to musi do tego jeszcze przyjść podpis jednego członka magistratu; w przypadkach kiedy wymagana jest zgoda władzy nadzorczej, musi ona być dołączona do dokumentu w uwierzytelnionej formie....“.

§ *57*: „Magistrat może tylko wtedy powziąć uchwałę, kiedy obecną jest conajmniej połowa, a w miastach, mających więcej niż 10.000 mieszkańców, conajmniej 1/8 część jego członków . . . . . “).

Władze nadzorcze powołane do zatwierdzania pożyczek miejskich.

Dla miast, wymienionych wyżej pod 1 i 2, t. j. dla miast b. zaboru rosyjskiego: a) dla miast niewydzielonych—wydział powiatowy, b) dla miast wydzielonych—wojewoda, z którym w tym względzie współdziała z głosem stanowczym, wydział wojewódzki, c) dla miast liczących ponad 250.000 mieszkańców, t. j. dla Warszawy i Łodzi,—Minister Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Skarbu.

Dla miast, wymienionych pod 3 (b. zabór austrjacki): a) dla miast do 15.000 mieszkańców—wydział powiatowy, b) dla innych—wojewoda z wydziałem wojewódzkim (jak wyżej).

Dla wszystkich miast, wymienionych pod 4 (b. zabór pruski—bez województwa śląskiego): wojewoda z wydziałem wojewódzkim (jak wyżej).

(*Art. 36* ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych: „Władzami nadzorczemi, właściwemi do działania w myśl niniejszej ustawy . . . . są: a) w stosunku do . . . . . gmin miejskich, niewydzielonych z powiatowych związków komunalnych, z wyjątkiem gmin miejskich w b. dzielnicy pruskiej małopolskich gmin miejskich, liczących powyżej 15.000 mieszkańców według ostatniego spisu ludności—wydziały powiatowe; b) w stosunku do gmin miejskich, wydzielonych z powiatowych związków komunalnych, gmin miejskich w b. dzielnicy pruskiej oraz małopolskich gmin miejskich, wymienionych pod a), z wyjątkiem gmin miejskich, wymienionych pod c) . . . . . wydziały wojewódzkie; c) w stosunku do gminy m. st, Warszawy i gmin miejskich, liczących powyżej 250.000[1]) mieszkańców . . . . . Minister Spraw Wewnętrznych działający w porozumieniu z Ministrem Skarbu“.

Art. 37: „1) Aż do wprowadzenia w życie samorządu wojewódzkiego władzą nadzorczą, właściwą do działania w miejsce wydziału wojewódzkiego w myśl niniejszej ustawy, jest Minister Spraw Wewnętrznych, działający . . . . w porozumieniu z Ministrem Skarbu.

2) Minister Spraw Wewnętrznych i Minister Skarbu mogą w obopólnem porozumieniu przekazać swoje uprawnienia w tym zakresie całkowicie lub częściowo podległym im bezpośrednio władzom państwowym.“

§ *2* rozporządzenia Min. Spr. Wewn. w porozumieniu z Min. Skarbu z dn. 10.II-1927 r., Dz. U. R. P. Nr. 40, poz. 356: „Wynikające z ustawy z dn. 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych uprawnienia Ministra Spraw Wewnętrznych działającego w porozumieniu z Ministrem Skarbu w stosunku do związków komunalnych wymienionych

---

[1]) W ustawie była dawniej liczba 100,000; zastąpiona ona została liczbą 250.000 w art. 2 rozp. Prez. R.P. z dn. 1.VI. 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 50, poz. 448).

w ust. „b“ art. 36 tej ustawy przekazuje się wojewodom, działającym w porozumieniu z prezesami izb skarbowych[1]), a to odnośnie do: . . . . . d) zatwierdzania uchwał w sprawie zaciągnięcia pożyczek i objęcia poręki z wyjątkiem pożyczek zagranicznych[2]) i obligacyjnych[3]) (art. 33 ustawy); . . . .“

Art. 55 rozp. Prez. R. P. z dz. 19.I. 1928 r. o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej, Dz. U. R. P. Nr. 11, poz. 86: „Wydział wojewódzki[4]) współdziała z głosem stanowczym stosownie do postanowień rozporządzenia niniejszego względnie innych przepisów prawnych, a w szczególności w sprawach dotyczących: 1) zatwierdzania uchwał organów samorządowych, powiatowych, miejskich i gminnych w takim zakresie, w jakim prawo to przysługiwało według dotychczasowych przepisów wojewodzie samemu lub wojewodzie z prezesem izby skarbowej.....“).

III. Powiatowe związki komunalne.

1) na obszarze b. zaboru rosyjskiego.

Uchwala pożyczkę sejmik powiatowy większością $^2/_3$ głosów przy obecności conajmniej $^2/_3$ członków sejmiku. Skrypt dłużny podpisuje przewodniczący wydziału i jeden członek wydziału.

(*Art. 17* dekretu z dn. 4.II. 1919 r., Dz. Pr. P. P. Nr. 13, poz. 141: „Do kompetencji sejmiku powiatowego należą i uchwałom jego podlegają następujące sprawy: . . . . 3) zaciąganie pożyczek . . . .“.

Art. 28: „Do powzięcia uchwał o zaciągnięciu pożyczek . . . . niezbędna jest zawsze obecność oprócz przewodniczącego (lub jego zastępcy) conajmniej $^2/_3$ członków sejmiku . . . . “.

Art. 29: „Uchwały, wymagające w myśl poprzedniego artykułu obecności kwalifikowanej większości, zapadają większością $^2/_3$ głosów . . . . . Wstrzymujących się od głosowania uważa się za głosujących za wnioskiem. Przewodniczący nie bierze udziału w głosowaniu“.

Art. 43: „Dokumenty, mocą których powiatowy związek komunalny zaciąga zobowiązania, muszą być podpisane przez przewodniczącego i jednego członka wydziału oraz opatrzone pieczęcią“).

2) na obszarze b. zaboru austrjackiego.

Uchwala pożyczkę rada powiatowa bezwzględną większością głosów przy obecności więcej niż połowy członków rady. Skrypt dłużny podpisuje prezes rady lub jego zastępca i dwóch członków wydziału powiatowego.

(*§ 24* ustawy z dn. 12.VIII. 1866 r. o reprezentacji pow., Dz. U. Kr. Nr. 21: „Rada powiatowa może w interesie powiatu zaciągać pożyczki . . . . “.

§ 42: „Do powzięcia uchwały potrzebną jest obecność więcej niż połowa członków rady.

Do ważności uchwały potrzebną jest bezwzględna większość głosów obecnych.

Przewodniczący . . . . głosuje tylko w razie równości głosów“.

§ 32, ustęp 2: „Dokumenta, wydawane w imieniu reprezentacji powiatowej, mają być podpisywane przez prezesa lub jego zastępcę i przez dwóch członków wydziału powiatowego“).

(d. n,) *Antoni Hujda.*

[1]) Obecnie ze współudziałem wydziału wojewódzkiego— ob. przytoczony niżej art. 55 rozp. Prez. R. P. z dn. 19.I-1928 r.

[2]) Sprawę samorządowych pożyczek zagranicznych reguluje rozp. Prez. R. P. z dn. 12.III-1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 31 poz. 290).

[3]) Ograniczenie co do pożyczek obligacyjnych odnosi się tylko do takich pożyczek, które są realizowane w drodze emitowania przez związki komunalne własnych obligacyj, natomiast pożyczki, zaciągane przez związki komunalne w obligacjach instytucyj kredytowych (Banku Gospodarstwa Krajowego, Polskiego Banku Komunalnego) traktować należy narówni z pożyczkami, zaciąganemi w gotówce (pismo Min. Spr. Wewn. z dn. 27.V-1927 r. Nr. III. SF. 3097/27 do Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie).

[4]) Wydział wojewódzki, o którym tu mowa, jest wynikiem realizacji udziału czynnika obywatelskiego w administracji państwowej; nie jest to więc ten wydział wojewódzki, o którym mowa w art. art. 36 i 37 ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych, a który ma być organem wykonawczym wojewódzkiego związku komunalnego.

O NIEZALEŻNOŚĆ.

Zjazd dyrektorów komunalnych kas oszczędności, który się odbył w końcu marca r. b. w Krakowie pod przewodnictwem Pana Wojewody Kwaśniewskiego, odbił się głośnem echem na łamach pism codziennych. W jednym z artykułów zamieszczonym w Ilustrowanym Kurjerze Codziennym z dn. 28 marca r. b., jako oświetlającym wszechstronnie zagadnienie działalności kas oszczędnościowych, chcielibyśmy zapoznać czytelnika.

Autor, omówiwszy szczegółowo na wstępie obecnie obowiązujące ustawodawstwo odnoszące się do komunalnych kas oszczędności, stwierdza, że komunalne kasy oszczędności są w Polsce największemi zbiornikami oszczędności. „Ludność darzy kasy coraz wyższem zaufaniem, przenosząc kasy nad banki. Jako organizacje wysiłku oszczędnościowego szerokich warstw ludności, oddają one rzetelne i piękne usługi, leżące w sferze zarówno finansowej, jak i obywatelskiej. To też kasy oszczędności urastają już dziś do prawdziwej potęgi. Miarą tego — pisze autor w dalszym ciągu— jest suma 605 milj. wkładów oszczędnościowych, którą zebrały kasy oszczędności, wedle stanu z dnia 30 września 1929 r. (połowa z tego przypada na samą Małopolskę, gdzie kasy są najwyżej postawione). Suma wkładów oszczędnościowych kas stanowi prawie dwa razy tyle, co wkłady terminowe, t. j. właściwe wkłady oszczędnościowe wszystkich banków akcyjnych w Polsce, które w tym samym czasie wykazały sumę 324 milj. zł.“.

„Widzimy więc—konkluduje autor — jak wiel-

kie znaczenie ma zapewnienie kasom oszczędności warunków dalszego normalnego rozwoju, zapewnienie ich dalszej samodzielności".

Kasy jednakże, zdaniem autora, są pozbawiane tej samodzielności i niezależności finansowej, co może wypaczyć ich linję rozwojową i szczytne hasła oraz spowodować klęskę finansową tych najzdrowszych i najpiękniejszych organizacyj oszczędnościowych. Należy przeto niezależność tę strzec z jednej strony przed poczynaniami Związków poręczających, z drugiej—przed agresywnością banków państwowych.

„Banki państwowe — pisze autor — mają swoje wielkie i rozległe zadania, do których dostosować muszą całą swą organizację, swój program i swą politykę. Inne zadania mają kasy oszczędności, inną organizację, inny program, inną politykę".

„Punkty widzenia miarodajne i odpowiednie dla banków państwowych mogą być zabójcze dla kas oszczędności. Uwydatnia się to już przy konfliktach względnie różnicach zdań, jakie zachodzą pomiędzy lustratorami banków państwowych a lustratorami związków kas oszczędności. Narzucenie kasom oszczędności metod pracy i wytyczność banków państwowych zniszczyłoby całkowicie możność dalszego rozwoju kas, a stworzyłoby z nich rodzaj ekspozytur zależnych od dyrektyw centralnych banków państwowych".

Wreszcie autor stwierdza, że kasy mogą wypełnić swe zadania w atmosferze bezwzględnej wolności i bezwzględnego bezpieczeństwa. „W tej atmosferze może rozwinąć się także i należyta organizacja tych kas i współpraca finansowa pomiędzy niemi, tak aby z czasem mógł stworzyć się jeden wielki zbiornik kapitałowy oparty na licznych niezależnych kasach, ale ściśle ze sobą współpracujących".

„Zacziątki w tym kierunku — stwierdza autor — już widzimy. Istnieją trzy dzielnicowe Związki Kas oszczędności: w Poznaniu, w Warszawie i najstarszy z nich i najbardziej zasłużony we Lwowie. Związki te, obejmujące wszystkie kasy oszczędności w trzech dzielnicach państwa, wchodzą między sobą w porozumienie, wytwarzając komisję porozumiewawczą dla omówienia wspólnych spraw. Komisję tę należałoby rozbudować i współpracę pomiędzy związkami wzmocnić i rozszerzyć. Równocześnie istnieją usiłowania w kierunku ściślejszej współpracy finansowej pomiędzy poszczególnemi kasami danych dzielnic. Komunalne kasy oszczędności w Wielkopolsce znajdują swe oparcie finansowe w Komunalnym Związku Kredytowym w Poznaniu, komunalne kasy oszczędności w byłym zaborze rosyjskim opierają się na Polskim Banku Komunalnym. Także i w Małopolsce są usiłowania w tym kierunku (stara się o to Związek Polskich Kas Oszczędności we Lwowie), aby stworzyć analogiczną centralną instytucję małopolskich kas".

„W ten sposób powstałaby, ścisła organizacja i współpraca kas oszczędności na terenie danej dzielnicy, która z biegiem czasu mogłaby się przekształcić w kooperację międzydzielnicową. Organizacja ta,—kończy autor—byłaby oparta na zasadzie suwerenności własnych zadań i celów kas oszczędności, a nie na zasadzie poddania ich celom i zadaniom innej organizacji finansowej. Byłaby oparta na zasadzie poddania ich celom i zadaniom obcej organizacji finansowej. Byłaby oparta na zasadzie wolności i niezależności, a nie na zasadzie zależności i filjalności; na zasadzie inicjatywy obywatelskiej, a nie na zasadzie biurokracji".

Komunikaty Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności.

W miesiącu kwietniu r. b. rewidenci Związku przeprowadzili 9 lustracyj w komunalnych kasach oszczędności; ogółem w roku bieżącym dokonano 21 rewizyj oraz 2 wizytacje komunalnych kas oszczędności.

W dniu 28 kwietnia r. b. obradowała w Warszawie Komisja porozumiewawcza Związków Komunalnych Kas Oszczędności. Obrady w lwiej części poświęcone były ustaleniu wytycznych do projektu statutu Związku Związków Komunalnych Kas Oszczędności.

Celem Związku Związków będzie popieranie komunalnej działalności w zakresie oszczędności i kredytu, w szczególności przez wzmocnienie działalności zbiorowych organizacyj związków komunalnych i kas oszczędności tak administracyjno-rewizyjnych, jak finansowych.

Zadania swoje Związek spełniać będzie przez:

1) reprezentowanie potrzeb komunalnej działalności oszczędnościowej i kredytowej w stosunku do władz państwa, instytucyj publicznych i społecznych oraz w stosunku do pokrewnych organizacyj zagranicznych.

2) obronę interesów komunalnej działalności oszczędnościowej i kredytowej wobec władz ustawodawczych i administracyjnych, postronnych instytucyj i związków finansowych i gospodarczych oraz w opinji publicznej przez osobiste interwencje, memorjały i stosunki z prasą,

3) ustalanie najlepszych przepisów organizacyjnych dla pracy komunalnych zakładów finansowych,

4) ujednostajnienie najlepszych zasad dla przeprowadzenia rewizji w k. k. o.,

5) ustalanie zasad wytycznych dla polityki gospodarczej i finansowej w zakresie komunalnej działalności oszczędnościowej i kredytowej,

6) ustalanie zasad dla ujednostajnienia stosunków pracowniczych w k. k. o. oraz dla przygotowania dla nich odpowiedniego personelu,

7) ustalanie zasad statystyki w zakresie celów Związku,

8) inicjowanie spraw dotyczących szerszego rozwoju k. k. o. i komunalnych instytucji finansowych,

9) badanie rozwoju komunalnego ruchu oszczędnościowego i kredytowego,

10) zwoływanie Zjazdów poświęconych sprawom kas oszczędności.

Członkami Związku, oprócz obecnie istniejących Związków Kas Oszczędności, mogą być także komunalne związki kredytowe, wspólne finansowe instytucje kas oszczędności, uznane za takie przez Radę Związku, Związek Miast Polskich i Związek Powiatów.

Organami Związku będą:

1) Rada Związku

2) Prezydjum, jako organ ściśle wykonawczy,

3) Komisja Rewizyjna.

Opłaty na rzecz Związku wynosić mają w granicach zł. 1500—2000 od każdego delegata, do którego dany członek będzie mieć prawo.

Na temże posiedzeniu Komisji Porozumiewawczej omówiono również sprawę utworzenia Komitetu do współpracy z czechosłowackiemi kasami oszczędności i delegowano do tego Komitetu czterech przedstawicieli ze Związków kas oszczędności oraz p. Dyrektora J. Zdanowskiego. Jednem z pierwszych zadań tego Komitetu będzie zorganizowanie wycieczki delegatów kas oszczędności do Czechosłowacji w czerwcu r. b.

Następnie Komisja omawiała sprawę Zjazdu delegatów kas oszczędności we Lwowie, wyniki konferencji, odbytej w dniu 17 lutego r. b. w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, sprawę wzoru jednolitej książeczki oszczędnościowej i „Dnia Oszczędności“.

W końcu postanowiono zwołać następne posiedzenie Komisji Porozumiewawczej na godz. 10 rano w dniu 17 maja r. b. Posiedzenie to poświęcone będzie w pierwszym rzędzie sprawie nowelizacji ustawodawstwa, obowiązującego komunalne kasy oszczędności.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

USTAWY, ROZPORZĄDZENIA, OKÓLNIKI.

W sprawie pieczęci urzędowych związków i instytucyj komunalnych.

Sprawa używania godeł państwowych, unormowana ogólnie ustawą z dn. 1 sierpnia 1919 r. (Dz. U. R. P. z dn. 28.VIII. 1919 Nr. 69 poz. 416) została rozszerzoną przez rozporządzenie Prezydenta R. P. z dn. 13 grudnia 1927 r. (D. U. R. P. z dn. 28.VII-27 r. Nr. 115 poz. 980) na związki i instytucje samorządu terytorjalnego. Jednakże wprowadzenie w życie nowej ustawy mimo dość rozległego terminu, jaki został zakreślony przez jej art. 26, bo wynoszącego 2 lata i 3 miesiące od daty ogłoszenia, napotkało na dość poważne przeszkody. Przeszkody natury technicznej, jak również niedość mocno uwzględnione tendencje samorządów, zmierzające w kierunku używania własnych herbów i flag historycznych spowodowały opóźnienie faktycznego wprowadzenia w życie ustawy. Ostatnio Prezes Rady Ministrów, na podstawie uchwały Rady Ministrów z dn. 1 marca r. b. wniósł do Sejmu projekt ustawy zmieniający rozporządzenie Prezydenta R. P. z dn. 13.XII.27 r. W zgłoszonym projekcie najważniejszemi są zmiany art. 4, który otrzymuje następujące brzmienie:

„Dla władz i urzędów samorządu terytorjalnego ustanawia się oznaki, złożone z herbu państwowego, z herbu województwa, do którego należą, i z napisu odpowiadającego ich nazwie. **Dla zakładów, instytucyj i przedsiębiorstw samorządu terytorjalnego ustanawia się oznaki, złożone z herbu województwa, do którego należą i z napisu odpowiadającego ich nazwie.**

Związki samorządu terytorjalnego mogą w oznakach swych władz i urzędów oraz zakładów, instytucyj i przedsiębiorstw w miejscu przewidzianem dla herbu wojewódzkiego, umieścić swój własny herb, nadany względnie zatwierdzony w myśl przepisu ustępu następującego.

W drodze wyjątku Rada Ministrów może zezwolić miastom, posiadającym herby historycznie uzasadnione na używanie w swych oznakach zamiast herbu państwowego i herbu wojewódzkiego (miejskiego) wyłącznie herbu miejskiego.

Miastom, odznaczonym orderem oraz województwom nadaje herby, wzgl. je zatwierdza Prezydent Rzeczypospolitej na wniosek Prezesa Rady Ministrów, przedstawiony w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych i Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Pozatem herby związków samorządu terytorjalnego, zatwierdza według swobodnego uznania Minister Spraw Wewnętrznych po porozumieniu się z Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego na wniosek organu zarządzającego i organu stanowiącego odnośnego związku samorządu terytorjalnego.

„Prezydenci i burmistrze miast, naczelnicy gmin wiejskich, sołtysi oraz w razie powzięcia odpowiedniej uchwały przez organ stanowiący związku samorządowego, zatwierdzonej przez władzę nadzorczą, inne organa związków samorządu terytorjalnego mogą przy wykonywaniu czynności urzędowych i przy wystąpieniach reprezentacyjnych nosić specjalne oznaki, ustanowione przez Ministra Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Prezydenci oraz burmistrze miast będą mogli nadal używać dotychczas przez nich używanych oznak innego rodzaju, o ile uzyskają na to zezwolenie właściwej państwowej władzy nadzorczej.

Sprawę pieczęci instytucyj samorządowych normuje jasno art. 19, który brzmieć będzie:

„Pieczęcią urzędową władz i urzędów oraz zakładów, instytucyj i przedsiębiorstw samorządu terytorjalnego jest pieczęć owalna z dłuższą osią owalu pionową.

W pieczęciach urzędowych władz i urzędów samorządowych znajduje się orzeł państwowy oraz napis odpowiadający nazwie danej władzy względnie urzędu.

W pieczęciach zakładów, instytucyj i przedsiębiorstw samorządu terytorjalnego znajduje się herb województwa, do którego należą, oraz napis odpowiadający nazwie danego zakładu, instytucji lub przedsiębiorstwa.

Związki samorządu terytorjalnego mogą w pieczęciach

swych zakładów, instytucyj i przedsiębiorstw w miejscu, przewidzianem dla herbu wojewódzkiego, umieścić swój własny herb, nadany względnie zatwierdzony w myśl przepisów art. 4 ust. 3. Miastom, posiadającym herby historycznie uzasadnione, Rada Ministrów może w drodze wyjątku zezwolić na używanie w pieczęciach władz i urzędów miejskich zamiast orła państwowego herbu miejskiego.

Pieczęcie dla związków samorządu gospodarczego i zawodowego oraz innych instytucyj prawno-publicznych zatwierdza właściwy minister w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych".

Art. 22, normujący sankcje karne za bezprawne używanie godeł państwowych w nowem brzmieniu obejmuje również i nadużywanie herbów historycznych związków samorządowych. Brzmieć on będzie:

„Winny używania herbu państwowego lub orła państwowego, chorągwi Rzeczypospolitej, chorągwi o barwach państwowych, chorągwi i innych znaków wojskowych, herbów wojewódzkich i herbów miejskich w sposób, uchybiający czci należnej Rzeczypospolitej Polskiej względnie odnośnej władzy, albo winny umyślnego ich znieważenia ulegnie karze więzienia od jednego miesiąca do dwóch lat lub aresztu do sześciu tygodni, o ile dany czyn nie stanowi przestępstwa, zagrożonego karą surowszą. Występek powyższy zachodzi także wówczas, jeśli czynu dopuszczono się względem znaków, mogących robić wrażenie herbu państwowego, orła państwowego, herbu wojewódzkiego, herbu miejskiego lub chorągwi i znaków, wymienionych w ustępie pierwszym.

Właściwemi do orzekania są sądy okręgowe. W okręgach sądów apelacyjnych we Lwowie i w Krakowie i sądu okręgowego w Cieszynie zamiast kary więzienia orzeka się karę ścisłego aresztu."

Czas przejściowy określony w art. 26 ust. 4 Rozporządzenia Prezydenta R. P. z dn. 13 grudnia 1927 r., który skończył się już 28 marca 1929 r. zostaje przedłużony do 1 kwietnia 1932 roku. Do tego czasu, według zgłoszonego projektu mogą związki i instytucje samorządowe używać posiadanych przez nie pieczęci, nie wykonanych podług powyż. cytowanego rozporządzenia.

KRONIKA KRAJOWA.

Walne Zebranie Akcjonarjuszów Polskiego Banku Komunalnego.

W dniu 10 maja 1930 r. o godz. 12 w południe w lokalu Polskiego Banku Komunalnego odbędzie się Zwyczajne Zebranie Ogólne Akcjonarjuszów Banku zwołane w drugim terminie i, zgodnie z § 54 statutu Banku, ważne będzie bez względu na liczbę reprezentowanych akcji i ilość przybyłych akcjonarjuszów.

Porządek dzienny Zebrania:

I. Zagajenie i wybór Prezydjum;
II. a) Sprawozdanie Zarządu za rok 1929, bilans, rachunek zysków i strat oraz podział zysków;
b) sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;
c) sprawozdanie i wnioski Rady Nadzorczej;
d) budżet na 1930;
III. Wnioski z § 53 Statutu;
IV. a) Wybory 4-ch członków Rady Nadzorczej i 1 zastępcy;
b) Wybory 5-ciu członków Komisji Rewizyjnej.

Konwersja pożyczek państwowych.

Urząd pożyczek państwowych podaje do wiadomości, że termin składania podań o zwykłą konwersję 4% państwowej pożyczki premjowej z r. 1920 (t. z. miljonówki, przy której zamieniano obligacje tejże pożyczki na obligacje 5 proc. państwowej pożyczki konwersyjnej z 1924 r. w stosunku 2 zł. za 100 mk.) upłynął z dniem 31 stycznia 1925 r.; że termin zgłoszeń o zwykłą konwersję asygnat skarbu polskiego z 1918 r. i 5% wewnętrznej pożyczki państwowej długo i krótkoterminowej z 1920 r. t. z. pożyczki odrodzenia upłynął 31 grudnia 1925 r. oraz że termin zgłoszeń o dodatkową konwersję (o wyższe przerachowanie) pożyczek państwowych z lat 1918—1920, a między niemi i t. z. „miljonówek", o ile pierwonabywcy kupowali je za złoto lub waluty pełnowartościowe (np. dolary St. Zj. Am. Półn.) upłynął z dniem 31 grudnia 1929 r.

Nadsyłanie podań obecnie naraża posiadaczy wyżej wymienionych obligacyj na koszta i zbędną stratę czasu, gdyż podania o przerachowanie zwykłe lub wyższe muszą być pozostawione bez rozpatrywania, jako wnoszone po terminie określonym ustawą.

Wycofanie z obiegu 5 złotowych biletów państw.

Dziennik Ustaw R. P. przynosi w № 20 poz. 168 rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 10 marca 1929 r. (ogłoszone obecnie), mocą którego zarządzone zostaje wycofanie z obiegu pozostałych jeszcze jedynie 5-cio złotowych biletów płatniczych. Bilety te tracą moc prawnego środka płatniczego z dniem 30 czerwca 1930 r. Od dnia 1 lipca 1930 r. do dnia 30 czerwca 1932 r. bilety te wymieniać będzie oraz przyjmować przy wpłatach Centralna Kasa Państwowa. Nadto przyjmować będą bilety państwowe wszystkie kasy skarbowe i oddziały Banku Polskiego. Po 30 czerwca 1932 r. obowiązek wymiany ustaje. Od 30 czerwca 1930 r. prawnym środkiem płatniczym pozostają jedynie bilety Banku Polskiego oraz bilon.

Nowe banknoty.

Ostatnio została wypuszczona przez Bank Polski nowa emisja banknotów 10-cio złotowych.

Nowe banknoty noszą datę 20 lipca 1929 r. i są podpisane przez prezesa Banku Dr. Wróblewskiego. Pozatem nie różnią się w niczem od pozostających w obiegu banknotów 10-cio złotowych.

Kwadrans buchalterów w radjo.

Radjostacja warszawska wprowadziła do swych programów na stałe t. z. kwadranse buchaltera. W kwadransach tych omawiane będą sprawy zawodowe buchalterów, jak finansowo-podatkowe, buchalteryjne i t. p., oraz szereg innych, związanych z zawodem i pracą odpowiedzialnego stanowiska, jakie zajmuje w życiu gospodarczem państwa—buchalter. Pierwszy kwadrans wygłoszony został w dn. 29 kwietnia r. b. we wtorek o godzinie 19.25.

Kredyt dla rolnictwa.

Ministerstwo Skarbu przelało do Państwowego Banku Rolnego kwotę Zł. 22 miljony. Suma powyższa przeznaczona jest na dalszą pomoc dla rolnictwa. Pomoc ta ma uwzględniać przedewszystkiem konwersję przyznanych rolnikom krótkoterminowych pożyczek na długoterminowe.

Pożyczka dla przemysłu hutniczego.

Celem sfinansowania tegorocznego eksportu wyrobów hut polskich Zarząd Syndykatu Hut Polskich nawiązał rokowania

z grupą banków zagranicznych i krajowych. Rokowania dotyczą pożyczki 3 miljonów dolarów.

Sfinansowaniem tej pożyczki mają się zająć dwa banki niemieckie na Górnym Śląsku, kilka banków szwajcarskich oraz Banque Franco-Polonaise w Paryżu.

Wysokość renty ziemskiej.

Rozporządzenie Ministra Reform Rolnych, wydane w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa i Skarbu, z dnia 7 lutego r.b. ustala kurs obligacyj 5% państwowej renty ziemskiej, wypłacanych z tytułu wynagrodzenia za nieruchomości ziemskie na zasadzie ustawy o wykonaniu reformy rolnej, na rok 1930 w wysokości 76% wartości nominalnej.

Bilans handlowy za miesiąc marzec r. b.

Bilans handlowy za miesiąc marzec r.b. wyraża się przewyżką Zł. 26.246.000 przy wartości wywozu Zł. 221.106.000.— i przywozu Zł. 194.960.000.— wobec przywozu w styczniu r. b. Zł. 593.297.000.— i wywozu Zł. 657.787.000.—

Główne pozycje w przywozie stanowią materjały tekstyl- (Zł. 41.683.000) oraz produkty spożywcze (zł. 39.457.000). Na sumę wywozu składają się przedewszystkiem produkty spożywcze (Zł. 67.206.000.—) wyroby drzewne (Zł. 29.160.000.—), materjały palne, ropa, asfalt i pochodne (zł. 25.100.000.—) oraz metale i wyroby z metali (zł. 32.702.000).

Nadmienić wypada, że nasz bilans handlowy już od połowy ubiegłego roku wykazuje stałą aktywność, przyczem przewyżka wywozu nad przywozem ulega nieznacznym wahaniom.

KRONIKA ZAGRANICZNA.

Jak narody oszczędzają?

Jakkolwiek stan oszczędności na rachunkach oszczędnościowych nie zawsze bywa wyrazem tendencji kapitalizacyjnych, leżących w naturze różnych narodów jednakże z przeprowadzonych w tym względzie statystyk da się dość łatwo wyciągnąć odpowiednie wnioski. Nieznaczne poprawki w tych statystykach dadzą się przeprowadzić. Jeśli porównamy np. słynnych z ciułania grosza Francuzów z Amerykanami, zdawaćby się mogło, że przeciętna powinna wypaść na korzyść Francuzów. I tak jest w istocie. Jednakże sucha statystyka tego nam nie daje, a daje coś wręcz przeciwnego. Na jednego Amerykanina przypada 205 dolarów oszczędności, na jednego Francuza 7.4 dolara. Ale Francuzi nie gromadzą swych oszczędności na rachunkach oszczędnościowych, co czynią Amerykanie, a lokują je w papierach procentowych.

Przyjrzyjmy się jednak tej suchej statystyce. Na jednego obywatela przypada oszczędności:

w Stanach Zjednoczonych Am. Półn.	— zł.	1 824.—
w Szwajcarji	— „	694.—
w Anglji	— „	347.—
w Czechosłowacji	— „	275.—
w Austrji	— „	119.—
w Szwecji	— „	84.—
we Francji	— „	66.—
w Polsce	— „	22.60

Banki niemieckie w Polsce.

W związku z traktatem handlowym polsko-niemieckim szereg banków niemieckich ma uruchomić w Polsce swe oddziały. Oddziały te mają być uruchomione w Warszawie, zaś za swe zadanie mają mieć finansowanie niektórych poważniejszych gałęzi przemysłu polskiego.

Ostatnio niemiecki bank „Dresdner Bank" przygotowuje się do uruchomienia swego oddziału na Polskę, który ma powstać, jako filja zagraniczna centrali banku, względnie jako nowy, samodzielny bank, po uprzedniem uzyskaniu odpowiedniej koncesji Ministerstwa Skarbu.

Stopy dyskontowe banków emisyjnych świata.

W ostatnich czasach dokonały się dość poważne zmiany w wysokości stóp dyskontowych banków emisyjnych świata. Dla orjentacji podajemy poniżej zestawienie stóp dyskontowych, z uwzględnieniem daty ostatniej zmiany:

Austrja	6%	od 21.III —1930 r.
Belgja	3.5%	„ 31.XII —1929 r.
Bułgarja	10%	„ 2.VII—1929 r.
Czechosłowacja	5%	„ 8.III —1927 r.
Danja	4.5%	„ 6.III —1930 r.
Estonja	8%	„ 31.X —1929 r.
Francja	3%	„ 30.I —1930 r.
Finlandja	6.5%	„ 29.IV —1930 r.
Gdańsk	5.5%	„ 8.III —1930 r.
Grecja	9%	„ 30.XI —1928 r.
Holandja	3%	„ 24.III —1930 r.
Hiszpanja	5.5%	„ 19.XII—1928 r.
Indje Brytyjskie	7%	„ 31.X —1929 r.
Jugosławja	6%	„ 26.VII—1921 r.
Japonja	5.48%	„ 9.X —1927 r.
Litwa	7%	„ 8.II —1925 r.
Łotwa	6%	„ 4.IV —1928 r.
Niemcy	5%	„ 24.III —1930 r.
Norwegja	4.5%	„ 20.III —1930 r.
Polska	**7%**	**„ 14.III —1930 r.**
Portugalja	8%	„ 26.VII —1926 r.
Rumunja	9%	„ 23.XI —1929 r.
Stany Zj. Am. Półn.	3.5%	„ 13.III —1930 r.
Szwecja	4%	„ 6.III —1930 r.
Szwajcarja	3.5%	„ 22.X —1925 r.
Włochy	6.5%	„ 1.III —1930 r.
Węgry	6.5%	„ 12.II —1930 r.
Wielka Brytanja	3.5%	„ 20.III — 1930 r.
Z. S. S. R.	8%	„ 5.IV —1927 r.

Nowy sposób zdobywania oszczędności.

Kasy oszczędności w okresie przedwojennym niezbyt troszczyły się o powiększanie ilości osób składających swe oszczędności. Obecnie po unormowaniu stosunków finansowych, pobudza się wszelkiemi możliwemi środkami ludność do składania swych oszczędności, i tak mamy do zanotowania nowy sposób zastosowany przez jedną z niemieckich kas oszczędności. Kasjer kasy w dnie świąteczne zaopatrzony w odpowiedni kwitarjusz, odwiedza licznych mieszkańców, celem inkasowania wkładek oszczędnościowych, które w dniu następnym wpłaca do kasy. Kasjerów tych angażuje się przeważnie z innych miejscowości wzbudzając tem, jak wykazała polityka, większe zaufanie ludności. Znając dobrze rynek pieniężny, udzielają oni wyczerpujących informacyj i w ten sposób ściągają kasie licznych klijentów. Sposób powyższy ma jeszcze tę dodatnią stronę, że między ludnością a kasjerem nawiązuje się przyjazny stosunek i obustronne zaufanie.

STATYSTYKA.

Stan wkładów w kasach oszczędności na dzień 31 marca 1930 r., według danych Głównego Urzędu Statystycznego.

Tysiące złotych. — Dane tymczasowe.

Rodzaje kas Województwa	Liczba kas w dn. 31.III.1930	Wkłady na książeczkach oszczędnościowych: Wszelkie wkłady z wyjątkiem wkładów instytucyj finansowych: Stan w dniu 31.I	28.II	31.III	Zmiany procentowe stanu w porównaniu z miesiącem poprzednim 31.I	28.II	31.III	Wkłady (lokaty) instytucyj finansowych: Stan w dniu 28.II	31.III	Wkłady na rachunkach bieżących, czekowych i żyrowych: Stan w dniu 28.II	31.III
P. K. O.	**1**	**180 420**	**190 189**	**201 226**	+ *4,3*	+ *5,4*	+ *5,8*	—	—	**178 865**	**178 266**
Inne Kasy niekomunal.	**2a**	**42 565**	**42 581**	**42 581**	+ *7,7*	.	.	—	—	**94**	**94**
Kom. Kasy Oszczędn. ogółem	**360**	**375 481**	**395 741**	**417 866**	+ *3,7*	+ *5,4*	+ *5,6*	**37 059**	**35 445**	**46 393**	**50 862**
w tem powiatowe	**231**	**112 388**	**120 364**	**128 691**	+ *5,7*	+ *7,1*	+ *6,9*	**14 302**	**12 717**	**15 620**	**16 980**
miejskie	**129**	**263 093**	**275 377**	**289 175**	+ *2,9*	+ *4,7*	+ *5,0*	**22 757**	**22 728**	**30 773**	**33 882**
M. st. Warszawa	1	31 135	33 870	35 853	+ *6.6*	+ *8,8*	+ *5,9*	—	—	11 765	12 371
Warszawa	26	4 329	4 680	5 372	+ *10,0*	+ *8,1*	+ *14,8*	1 780	1 746	937	1 148
Łódź	15	1 344	1 457	1 596	+ *3,6*	+ *8,4*	+ *9,5*	423	455	233	285
Kielce	17	5 048	5 279	5 890	+ *9,7*	+ *4,6*	+ *11,6*	560	540	1 578	1 506
Lublin	19	3 104	3 433	3 647	+ *5,4*	+ *10,6*	+ *6,2*	1 261	1 252	486	527
Białystok	13	2 464	2 590	2 584	+ *12,6*	+ *5,1*	— *0,2*	828	822	560	636
Wilno	8	1 521	1 914	2 206	+ *27,3*	+ *25,8*	+ *15,3*	45	45	1 031	1 291
Nowogródek	7	551	568	603	+ *8,7*	+ *3,1*	+ *6,2*	80	96	108	145
Polesie	10	685	652	683	+ *2,2*	— *4,8*	+ *4,8*	193	211	584	637
Wołyń	11	980	996	986	+ *7.8*	+ *1,6*	— *1,0*	152	154	583	533
Poznań	84	59 018	61 758	64 457	+ *3,1*	+ *4,6*	+ *4,4*	12 191	12 313	9 002	8 444
Pomorze	37	25 146	26 067	27 295	+ *5,2*	+ *3,7*	+ *4,7*	1 825	1 956	4 350	5 394
Śląsk	18	47 676	53 809	60 343	— *0,5*	+ *12,9*	+ *12,1*	11 959	10 133	5 348	6 849
Kraków	26	100 571	103 773	106 902	+ *3,7*	+ *3,2*	+ *3,0*	1 682	1 807	3 012	3 083
Lwów	32	71 402	73 663	77 639	+ *3,0*	+ *3,2*	+ *5,4*	1 763	1 778	6 244	7 102
Stanisławów	19	14 015	14 335	14 803	+ *7,1*	+ *2,3*	+ *3,3*	1 075	1 053	108	228
Tarnopol	17	6 492	6 897	7 007	+ *6.2*	+ *6.2*	+ *1.6*	1 242	1 084	464	683

a „Galicyjska Kasa Oszczędności we Lwowie" i „Ukraińska Szczadnycia" w Przemyślu.

Uwaga. Wobec nienadesłania sprawozdań wzięto sumy z miesięcy poprzednich: w styczniu dla 18 kas, w lutym dla 8 kas, w marcu dla 33 kas.

GIEŁDA.

Z giełdy pieniężnej.

W dniu 30 kwietnia r. b. notowano na Giełdzie Pieniężnej w Warszawie:

Dolary 8.86¼—8.90¼

Papiery %% w zł. zł.:

7% listy zast. Pań. Banku Roln.	83.25
8% listy zast. Pań. Banku Roln.	94.—
7% listy zast. Banku Gosp. Kraj	83.25
7% obligacje Banku Gosp. Kraj.	83.25
8% oblig. Budowl. Banku Gosp. Kraj.	—.—
8% listy zast. Banku Gosp. Kraj.	94.—
8% obligacje Banku Gosp. Kraj.	94.—
8% obligacje Pol. Banku Komunal.	93.—

Papiery %% państwowe:

5% Pań. poż. Konwer. 1924 r.	55.25
4% Prem. Poż. Inwestycyjna (100 zł. zł.)	118.— —118.50
5% Poż. Premjowa 5.II-1926 r. (5 dol)	73.75 — 74.—
10% Pożyczka kolejowa	—
7% poż. stabilizacyjna	—
Akcje Banku Polskiego	171.— 171.50

Pozatem kosztują:

Ruble złote — (w żądaniu) —	4.645
Ruble srebrne (1 rb. 50 kop.) —	2.10
Ruble srebrne (drobny bilon)	1.03

Gram czystego złota — 5.9244.

Z giełdy zbożowej.

W dniu 30 kwietnia 1930 r. notowano na Warszawskiej giełdzie zbożowej przy obrotach średnich: żyto—18.——18.50, pszenica—41.— —42.—, owies jednolity — 18.— —19.—, jęczmień—21.— —26.—

Ceny za 100 kg. Tendencja spokojna. Obroty średnie.

b) Skompletowane druki i księgi dla Kas Oszczędności.

1. Dziennik—główna (amerykanka o 34 kontach—za 100 arkuszy (200 foljo) z wkładkami . . . zł. 90.—
2. Księga rachunków bieżących Kasy w innych instytucjach za 100 arkuszy . . . . „ 17.50
3. Rejestr dłużników i poręczycieli:
   a) formularze na rejestr za 100 arkuszy . „ 11.—
   b) kartoteka (karty na obligo i stan majątkowy, białe i czerwone), za 1000 sztuk . „ 90.—
4. Księga weksli protestowanych za 100 arkuszy „ 18.—
5. Kontrola skryptów dłużnych za 100 arkuszy . „ 18.—
6. Księga rachunków bieżących za 100 arkuszy . „ 17.50
7. „ korespodentów „Loro“ i „Nostro“ za 100 arkuszy . . . . „ 17.50
8. Księga kosztów handlowych za 100 arkuszy . „ 12.50
9. „ wkładów za 100 arkuszy . . . . „ 17.50
10. „ zastrzeżeń do wkładów za 100 arkuszy . „ 17.50
11. „ rachunków czekowych na 100 arkuszy . „ 17.50
12. Rejestr wydanych gwarancyj za 100 arkuszy . „ 12.50
13. Księga dokumentów otrzymanych do inkasa (dziennik inkasa) za 100 arkuszy. . . . „ 17.50
14. Księga dokumentów otrzymanych do inkasa i przesłanych korespodentom za 100 arkuszy . „ 12.50
15. Księga kontowa inkasa (r-ki komitentów) za 100 arkuszy . . . . „ 12.50
16. Rejestr zastawów za 100 arkuszy . . . „ 12.50
17. Księga depozytów za 100 arkuszy . . . „ 18.—
18. Księga różnych za depozyty za 100 arkuszy . zł. 18.—
19. Kontrola weksli kaucyjnych za 100 arkuszy . „ 12.50
20. Raporty dzienne kasowe za 100 arkuszy . . „ 6.50
21. Asygnacje memorjałowe (pod kalkę) za blok 100 sztuk . . . . „ 1.80
22. Asygnacje kasowe (pod kalkę).
    a) podwójne za blok . . . . . . „ 1.70
    b) potrójne za blok . . . . . . „ 2.55
23. Sprawozdanie roczne wzór 1, 2, 3 i 4— za 100 egz. . . . . „ 25.—
24. Bilans brutto za 100 egz. . . . . . „ 7.—
25. Druki do sporządzania odpisów weksli protestowanych w celu uzyskania klauzuli egzekucyjnej za 100 egz. . . . . „ 4.—
26. Druki do sporządzania odpisów weksli w celu złożenia ich wraz z klauzulą u komornika za 100 egz. . . . . „ 4.—
27. Księga zgłoszeń o pożyczkę za 100 egzem. . „ 12.50
28. Karneciki do nalepiania mareczek oszczędnościowych za 1000 egzemplarzy . . . . „ 50.—
29. Kartony wkładkowe za 1000 sztuk . . . „ 50.—
30. Mareczki oszczędnościowe, wartości nominalnej po 5, 10, 20 i 50 gr. — za 1000 sztuk . . „ 1.30
31. Książeczki wkładkowe za 1000 szt. . . . „ 200.—
    „ „ z wyciągiem ze statutu i dodrukowaniem nazwy instytucji za 1000 szt. „ 250.—

c) Materjały propagandowe:

Plakaty barwne dla szkół za 100 egzemplarzy . . „ 50.—
Plakat Propagandowy trzybarwny za 100 szt. „ 55.—
Skarbonki blaszane za 100 szt. . . . . . „ 80.—
Oszczędnością i pracą ludzie się bogacą — ilustrowane broszurki propagandowe za 100 egz . „ 12.50
Oszczędnością a pracą ludzie się bogacą za 100 egz. „ 12.—

8- 24 St. Tomaszewicz: Zarys zasad naukowej organizacji pracy oraz ich zastosowanie w biurowości zł. 6.—

Przyjmujemy zamówienia na wszystkie książki z dziedziny oszczędności i samorządu.

Komunalna Kasa Oszczędności powiatu krzemienieckiego w Krzemieńcu

sprawozdanie za rok 1929

Stan czynny			Stan bierny		
Kasa	3.109 43		Kapitał	35.000 —	
P. K. O.	541 27		Fundusz zapasowy	337 22	
Zastępstwo Banku Polskiego	4.322 38		Fundusz wyrównawczy	9 —	
Korespondenci „Nostro"	148 98		Wkłady oszczędnościowe	43.076 01	
Papiery procentowe własne	1.436 —		Rachunki czekowe	6.201 34	
Kupony bieżące	6 —		Kredyty udzielone Kasie	172.753 —	
Pożyczki w rachunkach bieżących	66.061 37		Redyskonto	79.874 28	
Weksle zdyskontowane	205.571 61		Sumy przechodnie	667 70	
Weksle protestowane	46.008 45		Procenty na rok 1930	1.538 02	
Towary własne	1.587 50		Czysty zysk za rok 1929	1.522 90	340.979 47
Sumy przechodnie	3 976 52				
Wydatki na rok 1930	4.060 64				
Ruchomości	4.149 32	340.979 47			
Dokumenty inkasowe	145.100 71				
Inkaso u Korespondentów	587 —		Różni za inkaso	145.687 71	
Depozyty	61.900 —	207.587 71	Deponenci	61.900 —	207.587 71
		548.567 18			548.567 18

Ogólny obrót za 1929 rok wynosił Zł. 25.072.180.04.

Rachunek strat i zysków.

Straty			Zyski	
Procenty zapłacone		27.267 42	Procenty i prowizje pobrane	67.166 75
Koszty handlowe				
a) wydatki osobowe	29.272.87			
b) „ rzeczowe	8.241.84	37.514 71		
Amortyzacje		501 72		
Czysty zysk		1.522 90		
		67.166 75		67.166 75

Naczelnik Zarządu, Dyrektor (—) *Aleksander Boczkowski.*
Buchalter (—) *Władysław Zdziebłowski.*

Druk Jana Górnickiego — Warszawa, Nowy Świat 57. Tel. 152-16.